



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCYI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Ceny prenumeraty: miesięcznie 3 mk. 50 fen., kwartalnie 10 mk. 50 fen. za od-
zienie do domu dopłaca się 50 fenigów miesięcznie
Cena pojedynczego numeru 20 fenigów.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecz-
nych od godz. 10—2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Ceny ogłoszeń: za wiersz petitowy jednoszpaltowy na I kol. 1 mk. 50 fenigów, na
II i III kol. 75 fenigów, na IV kol. 50 fenigów.
Ogłoszenia drobne po 15 fenigów, za wiaraz.

Adres Redakcji i Administracji CZĘSTOCHOWA, ulica Panny Marji Nr. 28
Telefon Nr. 50. Skrzynka pocztowa № 25.

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej.

Wezwanie.

Zarządzona kontrola nad rozdawnictwem zapomóg pozbawionym pracy wykazała, że zgłaszają się po zapomogi pracownicy, którzy obecnie posiadają zajęcie zarobkowe.

W celu zaprowadzenia ściślejszej kontroli nad tego rodzaju nadużyciami Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej wzywa wszystkich przedsiębiorców przemysłowych i handlowych,

aby złożyli w ciągu tygodnia od dnia opublikowania niniejszego wezwania w najbliższym Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy i Opieki nad Wychodźcami imienne wykazy pracowników zarówno obecnie zatrudnionych, jako też zwolnionych po dn. 15 Grudnia r. z;

oraz aby odtąd stale zawiadamiali Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy i Opieki nad Wychodźcami w przeciągu trzech dni o każdym poszczególnym przyjęciu lub zwolnieniu pracowników, przesyłając odnośne wykazy z podaniem imienia i nazwiska, wieku, zawodu, stanu rodzinnego, imienia żony (lub męża), ostatniego adresu oraz czasu pracy poszczególnych pracowników.

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej

Warszawa, dn. 11 Stycznia 1919 r.

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy i Opieki nad Wychodźcami

w Częstochowie.

„W związku z wezwaniem Ministerstwa, Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy i Opieki nad Wychodźcami zwraca uwagę pp. przedsiębiorców, iż będą odpowiedzialni w stosunku 10-cio krotnym do pobranego nieprawnie zasiłku przez ich pracowników”.

Komisarz Urzędu L. Żebrowski.

Gdańsk i Bałtyk.

Wielokrotnie doszukiwaliśmy się „chcemy świadectwa, kto był pierwotnym osadnikiem jakiejś krainy, nieoczekiwanie musimy do badań o źródłach nazw wód, gór i uroczysk, rozrzuconych wśród siedziab ludzkich. Pomniejszając w oczach obecnych Niemcy chociaż uzasadnił swoje prawa do Gdańska, zarzucił na podstawie dzisiejszego stanu zaludnienia miasta, ale i na prawie historycznym, należy [przynajmniej] zaprzeczyć prawowitości tych uroszczeń.

Prawda, że Gdańsk jest obecnie zniesiony. W okręgu miejskim Gdańska statystyka urzędowa niemiecka na ogół ludność 170,000 głów wykazuje tylko 5,800 Polaków, czyli 5,1 proc.; ale stan ten obecny jest wynikiem wytrwałej działalności wyznawczą w ciągu 6 pokoleń, bo od lat 150. Nie można przecież zaprzeczyć tego, że pomimo niewątpliwej przewagi liczby Niemców w tem mieście, bezstronnie przeprowadzona statystyka wykazałaby znacząco większy procent Polaków; ale nawet gdyby i ta statystyka urzędowa była ścisła, to jeszcze i wtedy Gdańsk nie mógłby być uważany za miasto czysto niemieckie. Miasta bowiem, jako środowiska kultury i życia ekonomicznego szerokiej okolicy nie są jednostkami zamkniętymi same w sobie, ale jako środowiska większej lub mniejszej okolicy, muszą się też liczyć ze stosunkami etnograficznymi swych okolic. W tych warunkach jest właśnie i Gdańsk. Najbliższe miastu powiaty: Gdański i Melborski mają wprawdzie mały procent Polaków; powiaty te bowiem najdalej od czuły germanizatorską działalność rządu pruskiego. Ale tuż obok nich leżą powiaty: Kartuski, Kościerski, Fuchki i Starogardzki*) mają już

powyżej 50. proc. Polaków (Starogardzki 73,7 proc. Kartuski 72,1 pr. Fuchki 69,1 proc., Kościerski 57,7 pr. i nawet według statystyki niemieckiej liczba Polaków w Prusach Królewskich dochodzi 602,244 głów, co czyni 86,4 proc.; a chociaż stanowi mniejszość, — jest przecież w mniejszości zbyt poważna, ażeby można było ją zlekocważyć.

Ale, jak mówiliśmy, jest to rezultat forsownej i planowej kolonizacji niemieckiej, która, — przynajmniej tu, — była tu wcześniejsza, niż rzady pruskie.

Dziśże ludów i państw europejskich stwierdzają, że nie tylko plemiona koczujące, ale i narody historyczne, osiadłe niejednokrotnie zmieniały granice swej osiadłości. Zmiany te pochodziły nie tylko z wędrowaniem lub podboju, ale także jako skutek naturalnego rozwoju. Ruch ten porównały można do ruchu fal wodnych, płynących w pewnym stałym kierunku, dokąd nie spotykają zapory; gdy zaś nie natrafia, odbija ją się od niej i snów odbywają ruch wsteczny. Tak ludzcy teutońskie, napotkawszy w wędrowce swej zapory w postaci oceanu oraz zbyt gęstą osiadłość w Gali, w której było im ciasno, skierowały rozsiadlenie plemienia w kierunku najmniejszego oporu na wschód, i zalały swem osadnictwem ziemie odwiecznie słowiańskie. Wśród gęstej osiadłości niemieckiej, zostały zaledwie szczytki dawnych tubylców. (Lużyżanie).

Nasz Gdańsk uległ podobnemu losowi. Nazwa jego: „Gdańsk” daje świadectwo pierwotnego jego osadnictwa. Co bowiem mówi ta nazwa?

Jest to osada, siedząca na drodze ku Danji, k'Danji a ze względu sąsiedztwa brzmiąca — „s'Danji” „Gdańsk”. (łac. Gedanium).

O ile polską nazwę Gdańska wy tłumaczyć można (geograficznym jego położeniem, na drodze z Polski do Danji, o tyle niemiecki „Danzig” nie

ma żadnej treści i jest tylko nieudaną przeróbką polskiej nazwy tego miasta. A skoro polska jest ta nazwa, ochrzcić ją musieli pierwotni jej założyciele. Te pierwotną osadę nadbrzeżną i nadmorską, przez którą droga prowadziła do Danji, nazywał tedy nie „kto inny jeno Polacy. Oni więc byli pierwszymi jej założycielami.

Jeżeli tedy zmienne losy dziejów uczyniły Gdańsk miastem dzisiaj niemieckim, to prawa historyczne (o tego miasta należą się bezsprzecznie Polsce.

Rozumieli to Gdańszczanie i związek swój z Polską bronili wytrwale przez długie wieki; a jakkolwiek kolonizacja niemiecka ostatnich stuleci, oraz propaganda wszechniemiecka poczyniły w duszy miasta potężne wyłomy, to jednakże nie wolno nam tracić nadziei, że odczytamy się ta jeszcze dusza pracująca, i odwieczne miasto polskie wyłagniemy ręce do dawnej swej ojczyzny.

Morze zaś Bałtyckie, ów Bałtyk, którego nazwa wiąże się z pojęciem „bałtów”, w jakie morze to obfituje, stanie się napawoń morzem polskiem w przeciwieństwie do morza Niemieckiego — po drugiej stronie Jutlandji.

H. Wierociński.

ODEZWA RZĄDU.

Walka z wrogami, otaczającymi nas ze wszystkich stron, walka z głodem, który można usunąć tylko przez szybki dowód środków żywności i przez natychmiastowe uruchomienie przemysłu, walka ja ciemnotą, która tworze sily narodu ujarzania i niszczy — oto zadania społeczne, tak palące, iż Rząd natychmiast, póki czas jeszcze, musi do nich przystąpić. Obowiązkiem każdego Polaka jest dać Rządowi środki do wypełnienia tych zadań.

Rozstrzygają się losy Rzeczypospolitej Polskiej. Nie żądając od obywateli ofiar, lecz tylko zrozumienia zarówno interesów ogółu, jak własnego interesu każdej jednostki Rząd zwraca się do społeczeństwa z wezwaniem do podpijywania polityczki państwowej.

Każdy, kto dziś podpisze polityczkę państwową, umieszczając swe oświadczenie w sposób korzystny dla siebie, pewny zagwarantowany obrzyminą majątkiem Państwa, spełni obowiązek obywatelski i czynem swoim przyczyni się do zwycięstwa w walce o wolność i przyszłe losy Polski.

Niech wyniki polityczki dadzą światu dowód wiary całego społeczeństwa naszego w siłę i przyszłość Państwa Polskiego tak świetny, jak go już dają, niosąc Ojczyźnie bez rachunku życie i krew swoją, żołnierze nasi.

I. J. Paderewski, Dr. Józef Englib, Dr. Ksiazimierz Hąsła, Jerzy Iwanowski, Stanisław Janicki, Dr. Tomasz Janiszewski, Hubert Linde, Antoni Minkiewicz, Józef Pruchnik, Zenon Przemyski, Leon Supiński, Stanisław Wojciechowski, Julian Eberhardt, pułkownik Jan Wroczyński.

Warszawa, d. 20 stycznia 1919 r.

W obozie socjalistycznym komuniści zyskują coraz większą silę.

Komitet Wyborczy Rady Deleg. Rob., wybrany w Warszawie składa się z 18 pepeesów, 12 komunistów, 5 budowców, 2 przedstawicieli polskich związków zawodowych i posła sjonistów. W razie różnicy zdań

pomiędzy pepeesami a komunistami, rozstrzygają, jak się z tego składu okazuje, socjaliści żydowscy.

Również w Lublinie w Radzie delegatów Robotniczych komuniści coraz bardziej rosną w siły.

Delegaci generała Focha w Krakowie.

W dniu 20 bm. przybyła do Krakowa wysłana przez gen. Franche d'Esperera z polecenia marszałka Focha misja francusko-angielska, złożona z gen. Barthelemy, pułk. Smitha, majora Northama, majora d'Étoile, porucznika Delpeche, porucznika Lamarque i 5 żołnierzy. Na spotkanie misji wojskowej wyjechał osobnym pociągiem do Oświęcimia pułk. Wade, przedstawiciel sztabu generalnego podpułk. Nieniewski i z ramienia komendy wschodu inż. Szezepanowski.

W Krakowie oczekiwali imieniem prezydenta ministrów prof. Dr. Stefan Dąbrowski, który bawi w Krakowie, następnie członek poselstwa kijowskiego Stanisław Wańkiewicz i sekretarz legacji Knolle.

Celem misji francusko-angielskiej jest zbadanie na miejscu polsko-ruskiego terenu walki oraz omówienie sposobu zapobieżenia rozlewowi krwi w czasie pertraktacji pokojowych.

W Oświęcimiu nastąpiło spotkanie delegacji. Po odbytej konferencji wojskowej pułk. Wade udał się w drogę do Grodka, gdzie miała go oczekiwać wojskowa delegacja armji ukraińskiej. Dr. Dąbrowski powitał misję, życząc jej pomyślnych rezultatów. Generał Barthelemy odpowiedział, że Francja i Anglia zrywają więcej aniżeli przyjaźni dla Polski, która zrywa się ze wolności i zrasza się obecnie w ciężkich warunkach z zabórów w jedną całość.

Polaka może liczyć na pomoc państw zachodnich w procesie organizacyjnym państwa.

Następnie gen. Barthelemy zapytał się Dr. Dąbrowskiego, czy nastąpiła zmiana rządu w Warszawie i ucieszył się, gdy się dowiedział, że rząd Paderewskiego ma wyraźny program ścisłego sojuszu z państwami koalicyjnymi, czemu poprzedał rząd nie umiał dać wyrazu.

Jako dowód zaufania do rządu Paderewskiego podał Dr. Dąbrowski, że na drugi dzień po utworzeniu nowego rządu podpisano w kraju pól miljarda na pożyczkę państwową zaś Poznańskie miliard, wpłacając na razie 400 tysięcy. Wiadomością tą był generał nader przyjemnie zdziwiony.

Mija zabawi w Krakowie 3 dni, poczem uda się do Lwowa, a stamtąd do Warszawy. Wczoraj po południu generał Barthelemy odbył konferencję polityczną z reprezentantami tutejszych stronnictw.

Z przyjazdu misji koalicyjnej notują krakowskie dzienniki między innymi szezęgóły: Kiedy w salonie dworca przedstawiano generałowi Barthelemy osobistości przybyłe na jego powitanie przy przedstawieniu pułkownika Hallera przypominał jego brata bawiego we Francji i dodał, że teraz, kiedy dokonane zostały polityczne wewnętrzne zjednoczenie Polski, korpus generała Hallera będzie mógł niebawem powrócić do Ojczyzny i stworzy tam związek silnej armji dla walki z rosyjskim bolszewizmem.

Z dłuższej rozmowy na dworcu z przedstawicielami notuje „Czas”, że generał Barthelemy kilkakrotnie podkreślał, że Polska jest złagodzona przymierzem z koalicją i otrzymała te pomoc jakiej potrzebuje.

Dostanie ona uziała, karabiny i amunicję, ale trzeba stworzyć waraztaty dla wyrobu pociągów.

Następnie generał zapytał o położenie w Wielkopolsce i czy już cały kraj jest zdobyty i zapewnił, że marszałek Foch zastrzegł w rozjemnie przywódz broni i wojska do Polski niemieckimi liniami. Pod-

*) S. Thugutt: Polska i Polacy. Warszawa 1915.

niósł także, że Polacy muszą mieć dostęp do morza przez Gdańsk jako głównego portu. Przez Gdańsk może mieć Polska połączenie z Zachodem, co jest koniecznością polityczną. Polacy nie mogą walczyć na dwóch frontach.

Teżeba najprzód skończyć z Niemcami, by energiczniej uderzyć na bolszewików.

Z WIDOWNI WYDARZEŃ.

Narada w sprawie Polski.

Z Paryża donoszą: Wilson, prezydentowie ministrów, ministrowie spraw zagranicznych państw koalicji oraz paryski przedstawiciel Polski zebrał się wczoraj w ministerjum spraw zagranicznych na konferencję.

Ambasador francuski w Petersburgu Nouens, który przed kilku dniami wrócił z Archangielska, zdał sprawę o sytuacji w Rosji.

Pułkownik House żyje.

Wiedeń — Z Monachjum donoszą, że wiadomość o śmierci pułkownika House nie jest prawdziwa. Cała pogłoska powstała na tem, że Huss zachorował obłownie w Paryżu.

Mitawa w rękach bolszewików.

Mitawa, stolica Kurlandji, zajęta jest przez bolszewików, Niemcy pozostawili liczne działa i wielkie zapasy amunicji oraz 2 tys. litrów okowity. Pożar, który wybuchł po odejściu Niemców, zniszczył 200 domów. Komunikacja kolejowa z Libawą jest przerwana. Awangardy bolszewików zbliżają się do Murawjowa o 81 mil od portu.

Rozruchy drożdżniane w Czechach.

Z Pragi donoszą do biura Wolffa: Rozruchy drożdżniane w Czechach przybierają coraz większe rozmiary. W Weiskirchen obrabowano kilka sklepów tydowskich W mieście ogłoszono stan wyjątkowy. W Czesławiu odbyły się tak olbrzymie rabunki, że policja miejska i wojsko były bezsilne.

Kiedy będzie już pokój?

Berlin. — Według doniesienia „Pol. Parl. Nachrichten”, marszałek Foch na ostatnim posiedzeniu konferencji w sprawie zawieszenia broni zauważył na żądanie niemieckie co do przedłużenia terminu wydania maszyn rolniczych do dnia I—VI co następuje. Do tego czasu będziemy mieli już pokój i obecne nasze umowy nie będą wchodziły w rachubę.

Federacja państw słowiańskich.

Pod tytułem „Pierwsza odezwa prezydenta Masaryka” zamieszcza „Radical” artykuł, w którym powiada: Idea federacji narodów wczoraj jeszcze niska była przez Austro-Węgrów dojdzie napewno do skutku, lecz zdaniem Masaryka byłoby to jeszcze przedczesnym. Polska zmuszona jest do natychmiastowych energicznych wysiłków jeżeli nie ma się nad nią napórów zawałć kamień grobowy. Prusacy przygotowują a bolszewicy ułatwiają swoim działaniem nowy zamach na Polskę. Jeżeli w stanie, w jakim dziś znajdują się polityczne instytucje polskie, federacja wydaje się niemożliwa, nasuwa się myśl porozumienia wojskowego i ekonomicznego. Polska i republika czecho-słowacka rozdzielone byłby bardzo pożądaną zdobyczą dla Niemiec. Wszystkie narody uwolnione z pod jarzma Wiednia, Budapesztu i Berlina powinny się z sobą połączyć dla wspólnego bezpieczeństwa. W stronnictwie radykalnym nie przestaliśmy podtrzymywać tej polityki i radzi ją usilnie naszym przyjacielom w Warszawie, Pradze, Zagrzebiu i Rzymie.

O połączeniu Niemiec z Austrią.

Berlin. — Pisma ogłaszają odezwę, w której powiada między innymi: Dziś demonstrujemy z całą niemiecką prasą za prawem samookreślenia niemieckiego narodu. W jedności możemy z całym niemieckim narodem zadość natchmiastowego przeprowadzenia uchwały z 12 listopada 1918 r., powziętej na niemiecko-austriackim zgromadzeniu narodowym, które wypowiedziało się za połączeniem się z Austrią.

Wiednia jest też naszą wola. My podziwiamy naszych brać z niemieckiej Austrii, a szczególnie dzielnych obrońców niemieckich Czech w krajach sudeckich i Niemców krajów alpejskich witamy ich jako obywateli wielkich Niemiec.

Ułgi dla Niemców.

Berlin. — „Berliner Ztg am Mtg.” donosi, że Niemcy uzyskali istotnie poważne ulgi pierwotnych warunków zawieszenia broni. Jedną z nich jest przesunięcie terminu dostarczenia na rządy gospodarczych do d. 1 czerwca 1919 roku. Narzędzia te przedstawiają wartość 75 milionów marek t. j. przy dostawie przez pięć miesięcy po 500,000 dziennie. Stanowi ona jedną dziesiątą pierwotnie żądanego dodatku 500 lokomotyw i 70,000 wagonów.

Najazd bolszewicki na Prusy Książęce.

Ze strony miarodajnej otrzymuje sjenota Wolff oświadczenie następujące: Podozas gdy do niedawna nie doceniano niebezpieczeństwa najazdu wojsk bolszewickich na Prusy Książęce, rozszerzają się światło z powodów przetrzasytych ze strony rosyjskiej przesadzone pogłoski o rzekomych armjach milionowych, chcących maszerować na nasze granice. O tem nie ma mowy. Linja Ryga — Dźwińsk — Wilno przekroczona została najwyżej przez 50 tys. wojsk bolszewickich. Dalsze wzmocnienie wojsk tych jest narazie niemożliwe, dopóki rząd sowietów walczyć musi o swój byt. Mimo to istnieje dla Prus Książęcych największe niebezpieczeństwo zalewu i zniszczenia, jeżeli wszyscy mężczyźni zdolni do władania bronią, nie pójdą w szeregi walczących.

Niemcy tworzą kadry ochotnicze do walki z bolszewikami.

Berlin. Rząd niemiecki przystąpił do tworzenia ochotniczego wojska pod nazwą „Ordnungsher”. Zadaniem tych oddziałów wojskowych ma być utrzymanie porządku w Niemczech i walka z bolszewikami. Dzienniki berlińskie drukują odezwę, wzywającą zdolnych do noszenia broni obywateli, oficerów i żołnierzy do wstępowania do wojska.

Konfiskata majątków Spartacusowców.

Berlin. Rząd zarządził konfiskatę majątków zwolenników Spartacusa. Urząd skarbowy zaważwał wszystkie banki do wyjawienia, czy u nich spartacusowcy względnie ich żony mają złożone w bankach pieniądze.

Wstrzymanie ruchu kolejowego w Austrii.

Według „Reichspost”, z powodu braku węgla zarządy kolei mają zamiar wstrzymać zupełnie ruch pociągów osobowych Kolej wschodnia ma zaledwie kilka ton (siól) węgla, zapasy kolei zachodniej wystarczą na jeden dzień, a kolej południowa miała węgla, wystarczającego do godz. 6 ej wieczór dnia wczorajszego. Wezwano dyrekcję kolei w Liazu o przystanie węgla do Wiednia.

Niemcy oddają Kowel ukraińcom.

Kraków. — Jak donoszą z Kijowa, obecnie toczą się w kwaterze głównej obwodu południowo zachodniego rokowania pomiędzy [dowódcami niemieckimi a przedstawicielami centralnej rady ukraińskiej w Kowlu, które tyczą się Kowla oraz innych miast północnego Wołynia. Przedstawiciele niemieccy proponują wojsku ukraińskiemu zajęcie tych miejscowości, przyczem obiecują broń przeciw możliwemu napadom ze strony wojska polskiego czy też innych, oraz „udzielić taboru dla przewożenia żywności dla wojska ukraińskiego.

W Kowlu przebywają obecnie władze polskie i niemieckie; zarząd miasta i powiatu znajduje się w rękach polskich. Widoocznie zatem Niemcy chcą teraz wydać Kowel ukraińcom, co jest absolutnie sprzecznym z warunkami rozejmu, które na-

kazała wojsku niemieckiemu zachowanie ścisłej neutralności na wschodzie. Postępowanie Niemców jest szerszą konsekwentne: wszędzie, gdzie się im do tego nadarza sposobność, porozumiewają się z bolszewikami, byle tylko polakom wyrządzić szkodę i utrudnić obronę biernych posterunków.

Straszna statystyka.

W urzędowym organie moskiewskiej „komisji nadzwyczajnej do walki z kontrrewolucją” ogłoszono sprawozdanie z działalności poszczególnych oddziałów tej komisji. Sprawozdanie to wykazuje, że w ciągu ostatnich trzech miesięcy r. z. na zasadzie wyborów komisji rozstrzelano 14,800 osób „kontrrewolucjonistów”. Statystyka ta nie obejmuje rozstrzelanych w Moskwie i Petersburgu, oraz zamordowanych podstępnie, bez wyroku, w więzieniach i mieszkaniach prywatnych. Z tego wynika, że za rządów bolszewickich w Rosji wymordowano więcej ofiar, niż za czasów tłumienia rewolucji przez carat, i bodaj więcej, niż zginęło na froncie w czasie wojny.

Chwila błęzaca.

— B. prezydenta policji berlińskiej postanowiono aresztować za sprzeciwienie się rozporządzeniom rady żołnierskiej.

— Ogłędziły zwłok Liebknechta stwierdzono, że nie został on zabity w wścieczce.

— Rząd niemiecki zarządził konfiskatę majątków, należących do spartacusowców, względnie ich żon, uważając je za należące z Rosji na agitację bolszewicką.

— Czecho-słowackie mia. obrony krajowej ma zamiar nabyć od Ameryki umundurowanie dla wojska czecho-słowackiego.

— Przy wyborach w Berlinie socjalistycznej większości osłabli zwycięstwo.

Delegacja polska w Paryżu.

„Temps” z dnia 5 stycznia donosi o przyjeździe do Paryża 4 delegatów rządu polskiego.

Współpracownikowi „Temps” członkowie delegacji oświadczyli co następuje:

„Przyjechalśmy do Paryża, aby przyjętymi przez pp. Clemenceau i Pichon i aby zawiązać stosunki dyplomatyczne z rządem francuskim. Zrozumie pan, że nie możemy czynić oświadczeń politycznych zanim dożyjemy wizyty prezydentowi ministrów i na Quai d'Orsay. Jednakże nie popienimy żadnej niedyskrecji mówiąc, że nasze główne cele polegają na pragnieniu, aby rząd francuski uznał polski, na którego czele stoi generał Piłsudski, oraz na staraniach, aby przysłano Polsce pomoc wojskową i żywnościową które nagle go potrzebują.

Opócz tego delegaci polscy oświadczyli, że odbyli swą podróż w grupie oficerów angielskich którzy im oświadczyli, że rząd angielski postanowił wysłać reprezentanta do Warszawy i w ten sposób wejść w stosunki stałe z rządem, utworzonym przez generała Piłsudskiego.

Sprawy polskie.

W Poznańskim i na Górnym Śląsku.

Berlin. — Ruch pociągów do poznańskiego jest wstrzymany wskutek posuwania się Polaków na zachód. Pociągi z Berlina dochodzą tylko do Zbąszynia.

W sobotę strajkowało 19 kopalń. Na poniedziałek zapowiedziany był strajk generalny na wszystkich kopalniach Górnego Śląska. Rokowania rozbiły się. Właściciele nie chcieli uwzględnić wypłaty odszkodowania w kwocie 600 marek na jednego robotnika. Nie chłanono także uwzględnić postulatów zniesienia straży granicznej. Odbyło się na Górnym Śląsku bardzo wiele wieców górników. Wiele zebrzań zwołanych było przez Polaków.

Naczelna Rada Ludowa wydała następujące rozporządzenie w sprawie poboru: 1. Powołuje się pod broń

do czynnej służby wojskowej w wojsku polkiem wszystkich Polaków, którzy urodzili się w latach 1897, 1898 i 1899. Powołani tym rozporządzeniem pod broń winni się zgłosić do biuro do urzędu wyznaczonego w publicznym ogłoszeniu władz policyjnych. 2. Kto się nie zgłosił dobrowolnie do urzędu w czasie wyznaczonym przez policję i kto na wezwanie nie stawia się do służby, karany będzie przez sąd doraźny więzieniem do lat 5 lub grzywną do 100,000 marek, albo też więzieniem i grzywną.

60 dywizji przeciw Polakom.

„N. W. J.” donosi, że skonektrowano wielką ilość wojska niemieckiego do pochodu na wschód. Podobno chodzi o przesłanie 60 dywizji. Już w tym tygodniu ma być rozpoczęta ofensywa.

Bitwa pod Tarnopolem.

„Gazeta Codzienna” donosi: Od osób które przesyłały się przez front, dowiadujemy się, że w okolicy Tarnopola wybuchła wielka bitwa pomiędzy większymi oddziałami polskimi, które zostały przesłane z artylerią z Ukrainy a Ukraińcami. Ukraińcy osiągnęli tam wielką ilość wojska. Bitwa ma przebieg niezwykle gwałtowny.

Legja-kobiece.

Lwów. — W koszarach legji kobiecej odbył się w tych dniach sądy przesyłanie 2 i 3 plutonu, utworzonego przez bojową organizację legjnistek.

Sądy doraźne w Krakowie.

Kraków. — Na murach miasta rozlepiono ogłoszenie o wprowadzeniu przez dowództwo generalnego okręgu wojskowego krakowskiego sądów doraźnych dla osób wojskowych na całym obszarze Galicji, Śląska Cieszyńskiego i okręgu bzdzińskiego. Obwieszczenie wprowadza karę śmierci przez rozstrzelanie za morderstwo, rabunek, podpalanie, gwałt i uszkodzenie cudzej własności, o ile szkoda wyrażona przez to uszkodzenie wynosi powyżej 50 koron.

Pismo monsi. Rattiego.

Lwów. — Dzienniki zamieszcza pismo wilytatora apostołskiego monsiognora Rattiego, wystosowane na ręce arcybiskupa Birczewskiego i metropolity Szeptyckiego, w którym Ratti wzywa ich do wywarcia wpływu na oba narody, aby zaprzestali kroków nieprzyjacielskich, zwłaszcza, że w obecnej chwili rozpoczyna się okres pokojowy, stawiający sobie za cel załatwienie spornych między narodowych kwestii według słuszności.

Falszywa pogłoska.

Poznań. — Dzienniki tutajśkie podają następujące zawiadomienie komisarjatu narodowej rady ludowej: W rozmaitych pismach ogłoszono, że w dzielnicy polskiej należącej jeszcze do Prus, jest wielkie zażądanie urzędników administracyjnych sądowych i t. p. Wskutek tego wielu urzędników, szczególnie z Królestwa i Galicji, udaje się do Poznania w nadziei natychmiastowego uzyskania tutaj posad.

Wszystkie te wieści polegają na pomyłce. Ustanawianie jakichkolwiek urzędów w dzielnicy naszej jest na razie jeszcze niemożliwe. Niechaj się zatem nikt nie naraża na niepotrzebne koszty podróży.

Skoro sprawa obsadzenia urzędów w naszej dzielnicy stanie się aktualną, ogłosimy to w pismach i wysłamy przedstawicieli do Królestwa i Galicji celem osobistego porozumienia się z kandydatami.

Czeskie brednie.

„Mor. Slesky Dennik” pisze: Czeska agencja telegraficzna donosi: Warszawa pod datą 10 stycznia: „Na Paderewskiego, który jak się zdaje zostanie prezydentem republiki polskiej, wykonany został o b. d. przez nieznanego sprawcę zamach w pobliżu hotelu, gdzie Paderewski mieszka. Paderewski został lekko ranny. Około 10 osób aresztowano”. „Nar Listy” w N rze 11 w artykule „Rząd warszawski” pisze: „Ostatnie wiadomości donoszą, że Paderewski zajęty jest tworzeniem nowego gabinetu, w międzyczasie wszelkie wykonany został na Paderewskiego zamach, przy którym to

wszechświatowej sławy wirtuoz został lekko ranny. Zte widoki na przyszłość.

Misja wojskowa włoska w Lublinie.

W dniu 14 b. m. przybyła do Lublina wojskowa misja włoska złożona z majora, trzech oficerów oraz 40 szeregowców.

Komendantem misji jest major Morelli. Wojskowa misja włoska przybyła do Lublina w sprawie ewakuacji znajdujących się w Lubelskim Okręgu Wojskowym włochoń, którzy byli tu przysłani przez władze austriackie jako jeńcy wojenni.

Kronika polityczna.

Na posiedzeniu Rady ministrów w dniu 20 b. m. uchwalono projekty dekretów o sekwestrze broni, oraz o urzędach pośrednictwa pracy i opieki nad wychodźcami; postanowiono wyasygnować znaczniejsze kredyty dla nabycia materiałów wojennych dla wojska, omawiano sprawy aprowizacyjne, zwłaszcza sprawę wprowadzenia żywności z krajów koalicyjnych, wreszcie wysłuchano informacji p. prezydenta ministrów z dziedziny polityki zagranicznej.

Polacy amerykańscy postanowili przyjeść Ojczyznę z dorazną pomocą w formie bezpłatnego dostarczenia żywności za milion dolarów. Okręt jest już naladowany iada dzień odplynie do Europy z jednego z portów oceanu Atlantyckiego.

Ignacy Paderewski przyjmować będzie jako prezydent Rady ministrów w pałacu Radziwiłłowskim (Namiestnikowskim) w środy i soboty od godz. 12 do 1 i pół po południu, jako zaś minister spraw zagranicznych w gabinecie ministra przy ul. Miodowej Nr. 22 we wtorki i piątki w tej samej porze dnia. Zgłoszenia o audjencie kierować należy do sekretariatu w pałacu Radziwiłłowskim, lub na ul. Miodowej.

WRAŻENIA I UWAGI.

Weszliśmy w okres przedwyborczy — i w ostatnie dni sprawa wyborów i agitacja wyborcza pochłania naszą uwagę. To nie znaczy, byśmy mogli traktować walkę grup wyborczych, jak turniej, na który patrzymy, odpoczywając od trosk, w przyjemnej roli widzów i zarazem sędziów. W ciągu tego czasu ważyć się będą dalej losy Lwowa, iac się będzie krew, w walce z dzikim i okrutnym wrogiem, zniecałojym się nad pojanemymi jeńcami i bezbronną ludnością. Przez ten czas zbliżyć się będzie ku nam i zetrze się może z naszymi wojskami nawała bolszewicka. Będę emy robić wybory podczas wojny, obronnej wojny niepodległej Polski z najazdem barbarzyńców. Żadne państwo w ciągu wojny europejskiej nie decydowało się na taki eksperyment, jak wybory.

Nasz obowiązek wyborczy powinniśmy spełnić z taką samą powagą i poczuciem odpowiedzialności i jaką nasze wojska wypełniają swój obowiązek żołnierza. Musimy my — ludzie na tyłach, być godni tamtych ofiar — na froncie.

Dziś, w czasie wyborów, jest ten moment, kiedy każdy ma przed sobą wytknięte jasno zadanie i obowiązek. Każdy jest równie dobry i równa ma możność czynienia dobrze. Każdy może oddać swój głos na wybora.

Czynimy naszą powinność! Głosimy świadomie, nie według przypadkowego widziwiska, nie pod naciskiem gorączkowej agitacji! Myślimy jasno, bo nam pozostawiony jest wybór.

KRONIKA

Rocznica powstania styczniowego. Wzórna! o godz. 10 i pół rano w kościele św. Jakóba kapelan wojskowy ks. Peche odprawił Mszę św. której wysłuchał oddział kawalerji lotnej i liczne zastępy wierznych.

Uroczyste nabrzdęstwo za spókoj dups poległych bohaterów z powodu otrzymanego w ostatniej chwili

rozkazu generalnego okręgu wojskowego z Kielo odłożone zostało do czwartku dnia 23 stycznia (o godz. 10 i pół rano).

W sprawie weteranów 63 roku. Ze sfer urzędowych donoszą, iż wszystkim żyjącym dotąd weteranom Wojsk Polskich 63 roku będzie przyznane prawo noszenia w dniu 10 stycznia 1919 roku w mundurach wojsk polskich. W związku z powyższym przedstawił minister spraw wojskowych projekt unowocześnienia wymienionych osób, jak rónież wejdzie w porozumienie z istniejącymi w kraju organizacjami weteranów 63 roku, celem ustalenia imiennej listy osób, posiadających prawo do noszenia munduru weteranów 63 roku.

Ofiary na obronę Lwowa i kresów. Komitet obrony Lwowa i kresów podaje do wiadomości, że następujące instytucje i osoby są upoważnione do przyjmowania ofiar na rzecz komitetu: Administr. „Gońca Czeszochowskiego”, „Gazety Czeszochowskiej”, „Głosu Ludu”, „Tygodnika Ludowego”, Bank Handlowy w Warszawie Oddział w Czeszochowie, Rada Opiekuńcza m. Czeszochowy, Rada Opiekuńcza powiatu Czeszochowskiego, jak również Skarbnik komitetu p. Stanisław Bzowski.

Ofiary w złocie, srebrze i kosztownościach należy składać tylko w Administracji „Gońca Czeszochowskiego.”

Z Komitetu niesienia pomocy żołnierzowi kresowemu.

Na zebraniu Komitetu Apropowacyjnego przy Komitecie Niesienia pomocy żołnierzowi kresowemu postanowiono 20 b. m.:

1) Wydawać kwitracje na wiesć tylko za podpisem księdza lub rady gminnej, zaś w mieście — za pokwitowaniem znanej osoby.

2) Zawiadomić publicznie za pośrednictwem „Gońca” i „Gazety” o dzierżawie w Radzie Opiekuńczej powiatowej (Piękna l. 7) przy składnicy komisji aprowizacyjnej w godz. od 10—1 i od 4—6 już od d. 23 b. m. t. j. od dziś. Prócz tego ofiary przyjmowane będą: u p. Bialkowskiej (sklep) Aleja 37, p. Dreszerowej Aleja 33, ulica Krakowska; Tow. Rolnicze i Schroniska św. Antoniego, Raków; p. Trochimowska i Stradom l. 6 — „Jedność”.

3) Zwolnić następnę zebranie w sobotę dnia 35 b. m. o g. 4 w lokalu Tow. Dobroczynności, Staszica 3.

O fundusz wyborczy. Zbliża się chwila wyborów, chwila, która zdecyduje o przyszłym kształtowaniu się państwowości polskiej. Narodowy komitet Wyborczy rozwinał energiczną akcję, aby przeciwdziałać szkodliwej agitacji wrogich poleceń żywiołów. Na ulicach rozlepione zostały olbrzymie plakaty, na wulgiując do głosowania pod hasłem Bóg, Ojczyzna i Lud na listę narodową Nr. 4.

Oczywiście uświadomienie ogółu za pomocą plakatów i odezw pociąga za sobą znaczne koszty, a Narodowy Komitet Wyborczy nie posiada na ten cel żadnych funduszy. Pragnąc zaś w przededniu wyborów rozwinąć ich najżywniejszą działalność Narodowy Komitet Wyborczy zwraca się za naszym pośrednictwem z gorącą prośbą do wszystkich osób dobrej woli, aby ze względu na nasz wspólny interes narodowy, składali dobrowolne datki na narodowy fundusz wyborczy.

Ofiary przyjmuje p. Karwasinski w Tow. pożyczkowym - oszczędnościowym (ul. Kosciuszki) p. Roman Pruszkowski oraz redakcje pism miejscowych.

Votum zaufania dla rządu Rada Robotnicza na Ostatnim Groszu wysłała do prezydenta ministrów telegram treści następującej:

Do p. Prezydenta Ministrów Ignacego Paderewskiego.

W chwili objęcia zarządu przez nowo Ministerjum przesyłamy Mu nasze votum zaufania, życząc Mu jednocześnie pożytecznej i owocnej pracy dla dobra Ojczyzny i Ludu pracującego.

Przewodniczący D. W. Sławek. Sekretarz W. Uljanski.

O książce dla żołnierza polskiego.

Przy Dowództwie 27 p.p. powstał Komitet kulturalno-osiawotowy, mający na celu szerzenie wiedzy w szeregach armji polskiej.

Ponieważ narazie odczuwa się wielki brak słowa drukowanego, a zapewne w każdym domu znalazł się książka polska,

Heronim Komosiński
Inżynier - Technolog Szef Wydziału Walcowni Huty Czeszochowa
umarł d 22 Stycznia 1919 roku przeżywszy lat 51, o czym zawiadamia znajomych i przyjaciół
Żona.

leżąca bez użytku. Komitet zwraca się z gorącą prośbą do społeczeństwa czeszochowskiego o ofiarowanie mu książek (naukowych, beletrystycznych), aby w najbliższym czasie można było stworzyć przy Dowództwie 27 p.p. bibliotekę dla żołnierza polskiego.

Książki przyjmując z podziękowaniem kierownik oświaty pułkowej ppor. Kalapski, Aleja III, l. 87, i piętro.

Dzień zebrania Towarz. Ochrony Kobiet.

Dziś, w czwartek 23 bm. w Sali Zajętej przy ul. Panny Marii Nr. 85, o g. 6 wieczorem odbędzie się ogólne zebranie czeszochowskiego oddziału Warszawskiego Chrz. Tow. Ochrony Kobiet.

Odczyt d-rowej Biegańskiej.

Dziś w czwartek o g. 6 i pół wieczorem w lokalu gimnazjum im. H. Sienkiewicza (Kościuszki 19 a) d-rowa M. Biegańska wypowie odczyt na temat „O karach szkolnych”.

Zebranie murarzy.

Jutro, w piątek 24 bm. o godz. 2 po południu w sali Stowarz. Rzem. - Przemysł. (Aleja I Nr. 9) odbędzie się zebranie członków Związku zawodowego murarzy, jak również i murarzy nie należących do Związku.

Zarząd Związku prosi pp. murarzy o liczną i punktualną przybycie.

Wiec przedwyborczy.

W sali „Ogniska Robotniczego”, ul. Krakowska Nr. 13, dnia 25 bm. w sobotę o godz. 7 wieczorem odbędzie się wiec informacyjny dla rzemieślników i robotników.

Posiedzenie Rady miejskiej. Dziś w czwartek d. 23 b. m., o godzinie 5-jej po południu, odbędzie się posiedzenie Rady miejskiej.

Porządek obrad pozostaje z dnia 20 b. m.

Zapisy na pożyczkę państwową. Personal biurowy państwowego Urzędu pośrednictwa pracy zapisał się na pożyczkę państwową w ogólnej sumie 6000 mk.

Przykład ten powinien wpłynąć zachęcająco i na inne urzędy i instytucje polskie.

Na Lwów i na Wilno.

Administracja naszego pisma wypłaciła w dniu wczorajszym następujące ofiary: Na Lwów—5213 mk. 37 fen., 520 koron 20 hal. i 89 rb. 8 i pół kop. Na Wilno: 1371 mk. i 22 rb. 50 k. Razem 6584 mk. 37 fen., 520 koron i 111 rb. 38 i pół kop.

Z Milicji ludowej. Z dnem wczorajszym biuro Milicji ludowej przeniesione zostało do domu Grosmana przy ul. Piotrkowskiej.

Prośba matki. Od powracającej z Prus Marij Baudus, której skradziono na stacji dziecko, otrzymanyśmy z prośbą o zamieszczenie o następującej:

Przyjechałam z Prus dn. 20 b. m. z mężem i 8-mio tygodniowym dzieckiem i oczekiłam na stacji w Czeszochowie na pociąg do Łodzi. Ponieważ byłam b. zmęczona a chołajam się trochę przespać oddałam dziecku nieznaną dziewczynkę, która siedziała przy mnie i która również oczekiwała na pociąg. Po 15 minutach, gdy się przebudziłam nieznaną dziewczynkę wraz z dzieckiem nie było. Jak się dowiedziałam od kobiet, które przylechały z Prus nieznaną dziewczynka nasywa się Aleksandra Czarnecka, pracowała w majątku Federstadt pow. Kalbe w Saksonji. Czy nazwisko jej jest prawdziwe niewiem, gdyż podobno często nazwiska zmienia.

Ktoby ookolwiek o skradzionym dziecku wiedział, to proszę zawiadomić skierować do Wydziału Wywiadowczego przy Policji Państwowej w Czeszochowie. Rysopis dziecka: 8-mio tygodnio-

we, dziewczynka. włos krótkie, oczy niebieskie, była w białej długiej poduszce, czapeczku bordo, w kaftaniku granatowym w czerwone kroczki, powiasek czerwony w białe kroczki.

Listy do Redakcji

Ratujmy Wilno!

W myśl odczytu p. Aldony z d. 19 b. m. p. t. „Więcej ofiar na Wilno”, składam na ten cel 10 rb. i zachęcam jaknajgoręcej wszystkich polaków do składania ofiar wiede sił i możności na drogę każdemu sercu polskiemu Wilno i obronę cudownego obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej przed dziedziczą Tuszcza bolszewicką.

Jan Sikorski

Szanowny Panie Redaktorze! Uprzejmię proszę o zamieszczenie tych kilku słów na łamach „Gońca Czeszochowskiego”.

Ponieważ w swoim czasie w kronice „Gońca” umieszczono moje nazwisko, jako członka zarządu Czeszochowskiego Koła Zjednoczenia Związków Demokratycznych, spieszę zakomunikować, iż z dniem dzisiejszym przestałem być członkiem wyżej wymienionego Koła.

Racę przyjąć Szan. Panie Redaktorze wyrazy szacunku.

Ludomir Nieprzecki. Czeszochowa, 21 I 1919 r.

Ostatnie wiadomości.

Pomoc Polsce.

Praga. Radjotelegram czesko-słowackiego biura prasowego z Paryża: Aby ułatwić Polsce pomoc przed bolszewikami wysłała Anglia misję na granicę, która rozpocznie rokowania, niemc osiągnięcia porozumienia między cofającymi się wojskami niemieckimi a armją polską.

Zwycięstwo nad bolszewikami — Trocki ucieka!

Helsingfors.—Wojska estońskie odniosły wielkie zwycięstwo nad bolszewikami w pobliżu Narwy. Donoszą o wielkiej zdobyczy w materiale wojennym i o wzięciu wielu jeńców. Trocki, który osobliście zachęcał wojska bolszewickie do walki—uciekł.

Poznań w ciemnościach.

Poznań.—Z powodu braku węgla gazownie przestały dziś funkcjonować. Światła w mieście niema.

Bolszewicy rozstrzelują Polaków.

Białystok.—Z Wilna donoszą, że władze bolszewickie aresztowały około 60 Polaków, z których kilkunastu rozstrzelano.

Ofiary

Zamiast podarunku imiennego nauczycieli i nauczycielki gimnaz. W. Szudejko na Wilno 43 mk. Uczniowie internatu przy gimnaz. W. Szudejko na Lwów 50 mk.

Sprostowanie
Na wigilię dla żołnierza polskiego Rada Opiekuńcza powiatowa ofiarowała 15 funtów drożdzy, a nie 4, jak pomyłkowo podaliśmy w ośdneszej rubryce ofiar.

Lekarz - dentysta
BRONISŁAW MUSZYŃSKI
wznowił przyjęcia
Panny Marij 82.
przyjmuje od 11—1 i od 4—6.

Potrzebny
pomocnik gospodarczy do Parzymiech. Wiad. na miejscu.

Teatr „PARYSKI”

ul. Panny Marji Nr. 19

PROGRAM

od czwartku 23 do niedzieli 26
Stycznia 1919 r.

Muzyka Sekstet Artystyczny
pod dyrekcją

Jerzego Bursika

b. dyrektora orkiestry w Zakopanem.

Ceny miejsc dla wojskowych
w Łoży krzesło — — mk. 2,20 fen.
Parterowe krzesło — — mk. 1,20 fen.
Galerja — — — — 60 fen.

Sensaojal

Włoskiej fabryki „CINES“ pierwsze arcydzieło!

Sensacja!

CI, CO RATUJĄ OD ŚMIERCI KIP... KIM... KOP...

Sensacyjny dramat w 6-eiu dużych, częściach, rozgrywający się w najnudowniejszych miejscowościach
Włoch z uroczą artystką królewskiego teatru w Rzymie

LIDJĄ FLORELLI w roli głównej

Mimo znacznych kosztów przy sprowadzeniu filmu — **Ceny miejsc niepodwyższone.**

Teatr „ODEON”

ul. Panny Marji 27.

PROGRAM:

Od wtorku 21 do czwartku 23
stycznia.

Orkiestra pod kier. członka Filharmonji Łódzkiej

p. Rafała Kantora

Bufet cukierniczy przy teatrze.

TYLKO 3 DNI!!!

BARON NARDONI

czyli **Lis Kolejowy**

Sensacyjny dramat w 4-ach aktach,
z przygod słynnego detektywa

NAD PROGRAM:

Działalność lotników i artylerji w Alpach.

Zdjęcia z niedawno minionej przeszłości w 2-ach częściach.

ANONS: Ulubienica
Publiczności, uroczą

HENNY PORTEN

wkrótce ukaże się w
swej najnowszej kreacji:

w „Kabarecie pod Niebieską Latarnią”.

Ogłoszenie.

Sekwestator Magistratu podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 28 Stycznia r. b. o godzinie 11 rano odbędzie się na Nowym Rynku licytacja ruchomości zasękwestrowanych za zaległy podatek od zysków wojennych:

1800 Marek u Gotlieba Abrama Lejby Targowa 12.

Częstochowa, d. 20—1—1919.
Sekwestrator Kobielski

Ogłoszenie.

Sekwestrator Magistratu podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 3 Lutego 1919 roku, o godz. 11 rano odbędzie się na Rynku Nowym licytacja ruchomości zasękwestrowanych za zaległy podatek od zysków wojennych Mk. 3800 u Izidora Gajzlera przy ulicy II Aleja № 82.

Sekwestrator Porembinski.

Sekwestrator Magistratu podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 3 Lutego 1919 roku, o godz. 11 rano odbędzie się na Rynku Nowym licytacja ruchomości zasękwestrowanych za zaległy podatek od zysków wojennych Mk. 7200 u Kazimierza Krakowieckiego przy ul. II Aleja № 24

Sekwestrator Porembinski.

Częstochowa 21 Stycznia 1919 r.

ZAKŁAD MECHANICZNY

Pawła Malczaka

w Częstochowie ul. P. Marji № 39.
Zakład wyłącznie urządzony jest na reperaturę brońi wszystkich systemów jak również precyzyjnej galanterji Wykonanie solidne z gwarancją

Pierwszy w Częstochowie chrześcijański skład kupuje i sprzedaje różnego rodzaju meble, pianino maszyny do szycia i t. p. po cenach umiarkowanych, oraz poleca całkowite umeblowanie, sypialni, stołowych, i t. p. ul. Panny Marji Nr. 50. 416

Pokój

umeblowany do wynajęcia. Wiad w Goncu

Świerzbę u koni i bydła
Izocy mydlana maść 0470—
EKWOL — „HEBDA”
Żądać wszędzie—przedstawiciel Tow. Akc. Fr. Karpiński w Warszawie
Elektoralna 35 w Częstochowie K.Rompalski skład apteczny Nowy Rynek 4

Lekarz Dentysta
Zygmunt Lubczyński
przeprowadził się
w II Aleja № 42, i piętro
przyjęcia od 9—12 i od 3—7.

REMIZA WARSZAWSKA
Kantor Przewozowy
I. KOSSOWSKIEGO
przeniesiony został z ulicy Kościuski 41 na ulicę św. Stanisława Nr. 5 (róg Kościuski) do domu własnego.

Bala Zajęć Tow. Ochrony Kobiet
III Aleja Nr. 65
posiada na składzie torby wszelkich rozmiarów oraz przyjmuje obstalunki
Ceny przystępne.

MAGISTRAT
m. Częstochowy
prosi właścicieli domów, posiadających lokale odpowiednie na szkoły, o złożenie ofert z wymienieniem adresu, ceny oraz w miarę możliwości z dołączeniem odrębnego planu z oznaczeniem rozmiarów.
Ostateczny termin składania ofert upływa w dniu 15 lutego r. b.
Częstochowa, dnia 17 Stycznia 1919 r.
Nadburmistrz JARMUŁOWICZ
Kierownik Wydziału GRUSZCZYŃSKI.

DOKTOR
WŁADYSŁAW KAHL
choroby wewnętrzne, kobiece i akuszerja.
Przyjmuje do 9-aj rano i od 3-6-aj po poł.
Częstochowa, Szkołna 5. m. 4.

Dom Ekspedycyjno-Komisowy
E. Gerszenowicz
w Częstochowie ul. P. Marji (aleja I) 10
Załatwianie formalności celnych przywozowych i wywozowych Ekspedycja Krajowa i Zagraniczna Ubezpieczenie transportów.

Kursy Handlowe
W. NASSALSKIEGO
w Częstochowie.
PÓLROCZNE, DLA OBOJGA PŁCI
Informacyi udziela i zapisy przyjmuje Kancelaryja Kurałów ul. Panny Marji № 56 począwszy od 7 stycznia od 5—7 1/2, po poł. Lekcje rozpoczynają się 20 stycznia. 0428—

Resztki
jedwabne na bluski, Tafta na kostjomy i Crepe de (Chin w różnych kolorach można dostać tańszo u S. Szajkowiec 1-sza Aleja w oficyjnie na prawo. 189

Pokój
z łożem umeblowany do tanio do sprzedania stowynajęcia od I Lutego Buro 4-e i krzesła. Wiad. III Aleja 50 skład Jasn. 21.

Orazynie
sprzedaje St. warzywniczkę z 6-ciu metrowej długości w kształcie niemieckiej Oszczęd. Nr. 41222 42-III Aleja 49 Korzec 45 m

Kartofie
sprzedaje St. warzywniczkę z 6-ciu metrowej długości w kształcie niemieckiej Oszczęd. Nr. 41222 42-III Aleja 49 Korzec 45 m

Fortepian
do sprzedania ul. Kościuski 2b m. 7. widać od 7-9 stróż wskazał.

Potrzebni
do majątku ziemskiego kowal-mechanik obeznany z prowadzeniem młocni parowej. Tamże potrzebny stelmach. Wiad. w Adm. Gonca.

Zginął
kwit lombardu kasy Pał. Oszczęd. № 42825.

Stancja
dla uczących się pianiny przyjeżdżących. Wiad. u Kościuski 22 m. 5.

Sklep
spółczywi sprzedam. Zgączy kupie stół węd. adres w redakcyi. 187—

Sprzedam
kozę na okoceniu ulicy Ciomna róg Kiedrzyńska Nr. 14.

Ajentura
„Mojejo Piasemki” księgarnia M. Lipskiej.

Pokój
frontowy umeblowany elektrycznością do wynajęcia Szkołna 7 i piętro.

Szortelan
czarny w dobrym stanie do sprzedania, cena przystępa od 12—3 p. p. Aleja 24 st. ob. wstawa.

Meble
kredens, stół, krzesła, mafr, burka, garnitur, meble, lustro, łóżko, po cenach przystępnych poleca skład Mebli ul. P. Marji Nr. 12. 1062—

Dom dochodowy
z ogrodem do sprzedania cena przystępna, punkt handlowy. Wiadomość w składnie mebli III Aleja Nr. 50.

Sprzedam
dwa dywany i meble kryte plussem borda Szkołna 44 m. 4 od 10-00 do 1-1.

Dla
przedstawiciela Ministerstwa Przemysłu i Handlu potrzebny jest w Częstochowie w centrum miasta lokal do 6-ciu pokoi, może być z kuchnią. Ofertyjsz pośnieniem den proszę składać do Redakcyi Gońca Częst pod lit. W. B. H. 192

1-wa pokoje
umeblowane z wygodami i całodziennem utrzymaniem tam również obłady domowe Dojazd 19 m. 15

Zginęła
kręgielnicza Częst. Twa. Poż. Oszez. Nr. 4179. Uprassa się o zwrot do T. wa ul. Kościuski 11 Po eksploracyi ogłoszenia w pismach zostanie wydana kaucja za nowa, która zaś traci wart. 6.

Młody przystojny
polski podoficer poszukuje żony sposagiem jezeli która reebce daleko trudy zoliera za to prozę składać oferty w Adm. Gonca pod lit. „P. P.” 191—

4 pokoje
umebl. wane razem lub pojedynczo oddzielne woj. 50, w elektryczność III aleja 62 il piętro. 193—

Kasa
ogniotwała do sprzedania Kompanyja Singer II Aleja Nr. 85. 188—

Kasa
Pożytkowo-Oszczęd. Stow. Rzem. Przemysłowego przyjmuje wkłady oszczędność lowe. 0479—

Skradziono
4 weksle 20 po 50 rb. na 100 rb. i na 300 koron Katarzyny Drodzisz mieszk. w Rybnou z podpisem Jana P. i.s. Ostręga się przed nabyciem takowych gdyż wszelkie zastrzeżenia zrobione.